Nᴇʀ 68 i 69

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 9 Czerwca v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg dnia 26 maja.
(Journal de St. Petersbourg.)

NN. Cesarstwo Ichmość, wyjechali wczora do Carskiego Sieła.

— Xiążę *Devonshire* przybył do tuteyszey stolicy.

— Hrabia *Lebzeltern* ze swoją małżonką wyjechali wczora za granicę.

— Radca tayny, *Kołogrywow*, otrzymał pozwolenie, złożyć urzędowanie Wielkiego mistrza obrzędów Dworu. Hr. *Stanisław Potocki* mieysce jego obeymie, i razem jest mianowany radcą taynym. PP. mistrze obrzędów Hr. *Sołohub* i Xiążę *Gagaryn* podniesieni zostali do rang rzeczywistych radców stanu.

— Pogrzeb P. *Karamzina* odbył się wczora w cerkwi klasztoru ś. Alexandra-Newskiego. Wielka liczba osób znakomitych, krewni i przyjaciele nieboszczyka, przytomni byli na tym obrzędzie; jedne uczucia boleści i żalu wszystkich ich przeymowały. Ubiegano się o zaszczyt niesienia truny jego aż do nowego cmentarza, gdzie grób wielkiego pisarza, nayczcigodnieyszego męża, zamknął się pośród łkań i naytkliwszych oznak żalu ku jego pamiątce.

— Przez ukaz datowany d. 6 t. m. Rządzący Senat ogłosił uznanie P. *Fryderyka Klewesal* wice-konsulem Duńskim w Windawie, i P. E. *Waltera*, kupca odeskiego, konsulem Pruskim, w tém mieście; obowiązuje oraz władze mieyscowe do dawania im pomocy w przypadku prawney z ich strony potrzeby.

— Radcy kollegijalni *Charmoy* i *Demange*, professorowie instytutu oryentalnego przy ministeryum spraw zagranicznych, mianowani zostali kawalerami orderu ś. Anny 2 klassy, *Mirza Dżafar Tapczybaszef*, adjunkt w tymże instytucie, otrzymał ozdoby orderu ś. Włodzimierza 4 klassy.

— Przez ukaz pod d. 14 t. m. radca honorowy, *Zervó*, z ministeryum spraw zagranicznych, został umieszczony przy jeneralnym konsulu Rossyyskim w Neapolu, na mieyscu radcy honorowego *Lascari*, przeniesionego na urząd wice-konsula Rossyyskiego w *Palermo*, gdzie to mieysce zawakowało z przyczyny śmierci radcy honorowego *Bologni*.

— W ciągu zeszłego roku, tudzież w ostatnich miesiącach r. 1824, donieśliśmy o szlachetnych ofiarach, czynionych przez wielu mieszkańców stolicy, na rzecz nieszczęśliwych, powodzią St. Petersburga dotknionych. Rzeczywisty tayny radca Xiążę *Kurakin*, który z taką gorliwością i ludzkością spełniał czuły obowiązek prezydenta centralnego komitetu udzielania wsparcia, złożył N. Cesarzowi Jmci listę osób, które w tém strasźliwém zdarzeniu, udzielały pomocy nieszczęśliwym, tak w naturze, jako w pomieszkaniu, lekarstwach, i t. p., J. C. M. raczył, przez reskrypt pod d. 30 kwietnia, zobowiązać Xięcia *Kurakina* do oświadczenia im swey naywyższey wdzięczności. Nie wyszczególniając tu natury ich dobrodzieystw, przestaniemy na wymienieniu nazwisk lub godności: Panie: *Dierżawinowa*, wdowa po rzeczywistym radcy taynym; *Uwarowowa*, małżonka radcy taynego, prezydenta akademii nauk. Panowie: rzeczywisty radca stanu *Hołyński*; sukcessorowie rzeczywistego radcy stanu *Iwanowa*; sekretarz kollegijalny *Prjaniszników*; *Czernow*, *Butoryn*, *Babkow*, kupcy rossyyscy; *Nippa*, *Dorrendorf*, *Graseman*, *Glänzer*, *Stefanicz* farmaceuci; członkowie towarzystwa farmaceutycznego; towarzystwo osób dobroczynnych, które się dnia następnego po zalewie zawiązało ku wsparciu nieszczęśliwych; wielu nakoniec bogatych anglików, osiadłych w St. Petersburgu.

Akt zafundowania szpitala w mieście Lisiance, *przez Xiężnę Jabłonowską.*

Przenikniona nienagrodzoną stratą, dla całey ludzkości, naylepszego z Monarchów, należąc sama, jak i syn móy, do liczby tych, których zaszczycał swoją opieką i łaskawością, dla dopełnienia wdzięczności przeymującey me serce, i ulżenia przywalającemu je strapieniu, oraz dla wykonania tajemney woli zeszłego Cesarza i Króla, którego głos, zdaję się słyszeć, pragnę wznieść, ku czci wspaniałomyślnego Monarchy, za jedyną przedtém roskosz mającego, wspierać nieszczęśliwych i nieść pomoc cierpiącym, pomnik, godny piękney Jego duszy, a razem będący dla cierpiącey ludzkości, czynem miłosierdzia, zgodnym z czystą moralnością naszey Religii.

Ponieważ skromny, lecz wygodny szpital, w którymby przytułek mieli niedołężni i pozbawieni sposobu do życia włościanie, przez stan swóy skazani na ciągle odnawiające się cierpienia chorób i nędzy, jest jednym z uczynków naygodnieyszych naszey ś. Religii i naylepszym sposobem uczczenia pamięci Dostoynego Oyca nieszczęśliwych, przeto funduję w mieście Lisiance, mojey majętności, szpital na dwanaście kobiet i dwunastu mężczyzn chorych; na dwanaście dziewcząt i tyluż chłopców, pozbawionych oyców i matek, tudzież na dwunastu ubogich w wieku podeszłym, którzy wszyscy z teyże majętności brani będą.

Szpital wzniesiony będzie moim kosztem i zostawać pod mojem zawiadywaniem. Pensya dla lekarza, chirurga, doglądających i sług, jako też koszta na lekarstwa, pokarmy, odzienie, opał, światło, i t. p. przeze mnie także będą dostarczane.

W szpitalu będą dwie kaplice, na odprawianie nabożeństwa w niedziele i święta; w obrządku greckim, za duszę Alexandra I, Cesarza i Króla, i w obrządku łacińskim, za duszę mojego naymilszego Oyca, który, zostawując mi ten majątek w dziedzictwie, postawił w możności dopełniania uczynków miłosiernych.

W dniu żałoby powszechney, 19 listopada, wszyscy szpitalni zgromadzać się będą na nabożeństwo dla przesłania gorących modłów za duszę Alexandra I.

Wszyscy ubodzy, przybywający zkądkolwiek, będą mieli prawo weyść do szpitala na ten dzień, i otrzymają ode mnie pożywienie i jałmużnę.

Włościanie wspomioney majętności, będą dnia tego wolni od wszelkiey pracy rolniczey.

Msza ś. zaczynać się będzie zawsze o godzinie 8 punktualnie, na pamiątkę, iż N. Cesarz Alexander, miał zwyczay o tey godzinie wychodzić i dzień zaczy-

naé rozlewaniem łask i pociech na wszystkie istoty, które tylko napotkał, na ulubioney ścieżce w swoim ogrodzie.

20 listopada, w dniu wstąpienia na tron naszego dostoynego Monarchy Nikołaja I, Cesarza Wszech Rossyy i Króla Polskiego, wszyscy w szpitalu będący, także zbiorą się do kaplicy na nabożeństwo, i zaszlą swe błagania do Boga, jako też szczere życzenia o zachowanie drogiego zdrowia Nayjaśnieyszego Pana, i o pomyślność Jego panowania, za Następcę Tronu, oraz za całą Dostoyną Cesarską Familiją.

Przyrzekam w imieniu moiém, i w imieniu tych, co po mnie wspomnioną majętność posiadać będą, dochować wiecznie wszystkich warunków, ninieyszego aktu fundacyi.

Na frontonie szpitala taki będzie napis: *Szpital* Alexandra *błogosławionego. Czuwa On nad nieszczęśliwemi.*

„Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość zaszczycił „Xiężnę *Jabłonowską*, przez reskrypt pod d. 13 kwie„tnia, w naypochlebnieyszych wyrazach brzmiący, „łaskawém potwierdzeniem tego aktu, własną J. „C. M. ręką, podpisaném.“

St. Petersburg d. 28 maja.

Z uchwały komitetu ministrów d. 16 marca, zapadłey, na przedstawienie ministra skarbu, a potwierdzoney przez N. Cesarza Jegomości, prawo wywożenia corocznie do Norwegii 6,000 czetwierti mąki żytney, bez opłaty cła, i wprowadzania także bezpłatnie ryby przez zamianę, nadane zostało na lat 5 mieszkańcom *Koły*, *Kemy* i *Sumy*, w *Laponii*.

— Baron *Th. Schöping*, rzeczywisty szambelan J. C. M., zostający przy ministeryum skarbu, otrzymał na własną prośbę uwolnienie, z podniesieniem do rangi radcy taynego.

— *P. Bakajew*, rangi 5 klassy, członek dyrekcyi stad woyskowych, podniesiony został do klassy 4.

— *St. Alexander*, okręt rossyyski, ładowany alabastrem, wypłynął z Rygi d. 2 t. m. do St. Petersburga, i wszedł do portu, straciwszy dwa maszty przez burzę nocy poprzedzającey.

Sanktpetersburg dnia 31 maja.

(Journal de St. Petersbourg.)

J. C. W. Wielki Xiążę Jegomość, Michał, powracając z *Moskwy*, w nocy z soboty na niedzielę, w zupełném zdrowiu, przybył do Carskiego Sieła.

— Dla podania większey łatwości w chowaniu owiec cienkowełnistych, Cesarz Jegomość, przez Ukaz do Rządzącego Senatu, pod dniem 16 maja wydany, nadaje różne przywileje dla cudzoziemców, przez naukę usposobionych do tego rodzaju przemysłu, oraz dla pasterzy, przybywających do Rossyi za należytemi paszportami. Rząd wyda im świadectwa na wolne przebywanie w Rossyi, a kiedyby chcieli do swey oyczyzny powrócić, opatrzeni będą potrzebnemi paszportami. Jeśli zechcą zostać poddanymi rossyskimi, wyjęci zostaną, sami i dzieci z nimi przywiedzione, od wszelkich podatków i od służby woyskowey; oprócz tego będą mieli wolność nabywania i posiadania prawem własności ziemię i domy.

— Na posiedzeniu towarzystwa opieki ubogich stanu kościelnego w Moskwie, odprawioném d. 25 kwietnia, zapisy na ten cel 7,165 r. ass. i 3 r. 50 k. sr. dochodziły.

— Radcy kollegialni *Blum*, medyk szpitala sankt-petersburskiego, *Rożalin* i *Hübner*, medycy szpitala moskiewskiego i *Jastrebcow*, należący do gabinetu J. C. M., mianowani są radcami kollegialnymi.

— Radca stanu *Czekałow*, mianowany prezydentem sądu kryminalnego w *Pskowie*, a podpółkownik odstawny, *Narajewski*, prezydentem tegoż sądu gubernii irkuckiey, w randze radcy kollegialnego.

— Radca dworu, *Puzynkin*, mianowany naczelnikiem 4tego oddziału departamentu inżenieryi.

— Wice-gubernator taurycki, *Kruse*, otrzymał na własną prośbę uwolnienie ze służby, a do sprawowania jego obowiązków, tymczasowie naznaczony, radca dworu *Longinow*, znaydujący się przy jenerał-gubernatorze noworossyyskim.

M o s k w a.

Mowa do Nayprawowiernieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny, przy weyściu Jey Cesarskiey Mości do Soboru Moskiewskiego Wniebowzięcia, miana przez Członka Synodalnego Filareta, Arcy-Biskupa moskiewskiego, d. 30 kwietnia 1826 roku:

Nayprawowiernieysza Pani! Pewny człowiek miał widzenie, i zapytał niespodzianego widzenia: *Któraż jest ta przenikająca samą jutrzenkę?* (Pieśń VI. 9)

Widzimy, i nie jak niespodzianie zjawioney pytamy, ale jako zawsze pożądaną Cię wzywamy: przyydź *przenikająca samą jutrzenkę*, skroś pozostający pomrok, po głębokiey poprzedzoney nocy, wschodząca, jak spokoyna zorza, zwiastunka nowego słońca, które z Ciebie Rossyi zaświeciło, od nas nie wątpliwie oczekiwane.

Przyydź Matko Królów! Oyciec światow niech błogosławi weyściu Twojemu; i niech spełni przyniesioną nam przez Cię nadzieję, rychło uyrzenia w pełności Świętey sławy, jaśniejącego już Monarszemi cnotami, Nikołaja, — Twoję i naszę pociechę. (*G. S. P.*)

Mały-Jarosławiec. (*z t. g.*)

O godzinie 9 zrana, d. 1 maja klasztor małojarosławiecki Nikołajewski Czarnoostrożski uradowany został naypożądańszém przybyciem Nayjaśnieyszey Nayprawowiernieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny. Przy zgromadzeniu mieszkańców całego miasta spotkana przez Ihumena Klasztoru, Makarego, z bracią, a razem J. C. M. ofiarowana została kopija nie rękotwórnego obrazu, malowanego nad świętemi drzwiami tego klasztoru, który pozostał nietkniętym w bitwie 1812 r. od mnogich wystrzałow kartaczowych, któremi zasłonka całkiem postrzelana. Nayjaśnieysza Pani raczyła bydź w kościele Matki Boskiey Kazańskiey, przyozdobioney hoynością zmarłego w Bogu Cesarza Alexandra I, potym zaś uszczęśliwiła wysokiem odwiedzeniem cele przełożonych, i złożyła ofiarę na budującą się nową świątynią pod imieniem ś. Nikołaja, i Naymiłościwiey udarowawszy przełożonego, o godzinie 11 w pożądanym stanie zdrowia wyjechała do Kaługi.

Kaługa d. 3 maja. (*z teyże gazety*)

D. 3 maja zrana, Cesarzowa Jeymość Marya Fedorowna, raczyła oglądać zakłady dobroczynne Kałuskiey Izby powszechney Opieki, jako to: dom wychowania i lazaret inwalidów. Nayjaśnieysza Pani raczyła ofiarować do Izby powszechney Opieki 1000 rubli. Inwalidowi, który się znaydował w Rydze na spotkaniu Cesarzowey Jeymości, kiedy pierwszy raz do Rossyi jechała, 100 rubli. Odwiedziła monaster kałuzki żeński i darowała mu 500 rubli. Potém do stołu wezwani byli PP. Jenerał Gubernator, Dowódzca korpusu grenadyerów, Dowódzca 2giey dywizyi grenadyerów, Gubernator cywilny, Komendant Półkownik Fryderiks 3ci, Dowódzca Kałuzkiego batalionu garnizonowego, Obywatel mało-jarosławiecki Poliwanow. Damy: Xiężne: Chowańska, Szachowska, Obolenska, Wice-gubernatorowa Ordinowa, Półkownikowa Poliwanowa; po obiedzie raczyła oglądać miasto i używać przechadzki w ogrodzie za miastem.

Kaługa d. 5 maja. (*z teyże gazety*)

D. 4 maja zrana, Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość, Marya Fedorowna, raczyła wyjechać z Kaługi, traktem do *Bielewa*, dla widzenia się z jadącą z Taganrogu do Kaługi Nayjaśnieyszą Cesarzową Jeymością Elżbietą Alexiejewną, która się zatrzymała dla odpoczynku w Bielewie. Na stacyi Podborskiey, 46 wiorst od Kaługi, otrzymała przez gońca smutną wiadomość o śmierci Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Elżbiety Alexiejewny w Bielewie. Jakkolwiek Cesarzowa Jeymość boleśną tą nowiną wzruszona została, w godzinę jednak wyjechała w drogę, i d. 6 o godzinie 7 wieczorem powróciła do Kaługi, gdzie spo-

tkaną była przez liczne zgromadzenie ludu, oczekującego Nayjaśnieyszey Pani za miastem, przy rogatkach i w mieście. Przez cały czas przebywania swego Nayjaśnieysza Pani w Katedrze wylewała właściwe Anielskiemu dobrotliwemu swemu sercu, łaski i dobrodzieystwa. Uniesienie się umysłów mieszkańców nigdy się nie zagładzi. Wszyscy, którzy utrudzali Nayjaśnieyszą Panią proźbami, otrzymali z Jey hoyności dary. — Prócz mnogich szczególnych dobrodzieystw, Nayjaśnieysza Pani przesłała P. Gubernatorowi Cywilnemu 1000 rubli, na rozdanie ubogim, podług jego uwagi. Kilka panien ubogich ślachetnego urodzenia raczyła przyjąć na Swe utrzymanie do Instytutów. Naymiłościwiey udarować raczyła gospodarza, w którego domu pobyt miała, kupca 1szey gildy, *Zołotarewa*, pierścieniem brylantowym, i również takim pierścieniem zięcia jego, kupca 1szey gildy Jana *Ziuzina*; córkę pierwszego brylantową sprzążką, dwie wnuczki krzyżykami złotemi z drogiemi kamykami, czeladnika jego Borysowa złotą tabakierką, obywatela lichwińskiego półkownika Jakowlewa pierścieniem: kałuskich: pocztmistrza guberniialnego *Cytowicza*, policmeystra *Pawłowa* i Isprawnika *Muchanowa*, złotemi tabakierami. D. 7 o godzinie 6 zrana, Cesarzowa Jeymość w pożądanym stanie zdrowia wyjechać raczyła z Kaługi do Moskwy, przeprowadzana do *Borowska* przez P. Jenerał-Gubernatora, a do granicy gubernii moskiewskiey przez P. Gubernatora Cywilnego.

Tuła. (z teyże gazety).

D. 6 maja Pan Gubernator Cywilny Tulski, miał szczęście przedstawiać Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorownie, kupców tulskich i bielewskich, od których Cesarzowa Jeymość łaskawie przyjąć raczyła chleb i sól. O godzinie 11 zrana tegoż dnia, po wysłuchaniu w domu zmarłey Cesarzowey Elżbiety Alexiejewny panichidy, Nayjaśnieysza Pani raczyła wyjechać do *Kaługi*: w czasie bawienia tu Cesarzowey Jeymości stali się godnymi otrzymania od Nayjaśnieyszey Pani podarków, żona kupca tuteyszego Sergiejewa *Sorokina*, w domu którego Cesarzowa Jeymość nocleg mieć raczyła, kosztowny pierścień brylantowy; córka jey krzyżyk złoty, drogiemi kamieniami osypany; horodniczy tuteyszy *Kolenius* i urzędnik pocztamtu moskiewskiego *Cuckin*, złote zegarki.

Borowsk. (z teyże gazety.)

Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Marya Fedorowna, powracając z *Kaługi* do *Moskwy*, raczyła przybydź do tuteyszego miasta, o godzinie 1 z południa. Uszczęśliwieni przybyciem Nayjaśnieyszey Pani mieszkańcy spotkali z temiż uczuciami serdeczney radości, jak i w czasie pierwszego przejazdu Jey Cesarskiey Mości z *Moskwy* do *Kaługi*. Po obiedzie Nayjaśnieysza Pani, w pożądanym stanie zdrowia wyjechała do *Moskwy*.

Tobolsk d. 17 kwietnia.

Donoszą z twierdzy *Ustkamienogorskiej*, pod d. 1 t. m., że 29 marca, rzeka *Irtysz*, nad którey brzegiem twierdza ta leży, oczyszczona została z lodów. Woda zaś do takiey podniosła się wysokości, iż rzeka wezbrała i zalała niższą część twierdzy; mieszkańcy ratowali się, przechodząc z dachu jednego na drugi: sama twierdza, chociaż na wyniosłości położona, w części była zalana, a przybywanie wody ciągle trwało, z przyczyny kry gromadzącey się w kupy. Szczęściem, powódź ta, zaczęła się środ dnia: mieszkańcy przeto mieli sposobność ratowania się ze swoim dobytkiem; dotąd niewiadomo jeszcze wszystkich szkód, jakie z tego zdarzenia poniesiono. (*J.d.S.P.*)

Kercz d. 6 maja.

Z nayżywszą pociechą widzimy prace rozpoczęte, do urządzenia centralney kwarantanny w naszém mieście, przeznaczoném do przyymowania podróżnych i towarów. Budowy, cenione ogółem około ½ miliona rubli, będą już mogły w ciągu tego roku, bydź przysposobionemi do użytku, a we dwa lata całkowicie się ukończą. Tak więc wkrótce nasz port, nabędzie tego stopnia czynności i znaczenia w handlu, jaką mu położenie jego zapewnia; a wówczas nasze miasto, będzie mogło przyymować bez wyjątku wszelkiego rodzaju towary; gdy dotychczas, dla braku kwarantanny, możemy tylko wpuszczać te materyały, które nie są podległe zarazie. (*J.d.S.P.*)

Odessa d. 14 maja.

Roboty, nad oznaczeniem nowey linii wolnego portu, ciągle z nay większą idą czynnością. Od końca kwietnia, pracuje nad tém codziennie 800 robotników. W kierunku rogatki chersońskiey, nowa linia sięga już do majątku hr. Alexandra Potockiego. (*J.d.S.P.*)

Królewstwo Polskie.

Warszawa d. 16 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu Królewstwa Polskiego.

z Bożey Łaski,

MY MIKOŁAY PIERWSZY,

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi,

Król Polski,

i t. d., i t. d., i t. d.

Chcąc nowym pomnikiem uwiecznić pamiątkę wiekopomney pamięci Cesarza Alexandra I, któremu Królewstwo Polskie winno jest swóy byt, swoje narodowe instytucye, i wiele innych dobrodzieystw: Postanowiliśmy zostawić na zawsze Popiersie Wskrzesiciela tego Królewstwa na pieniądzach tego kraju, i stanowiemy, co następuje:

Artykuł 1. Postanowienie Królewskie z dnia 19 listopada (1 grudnia) 1815, względem stopy menniczney pieniędzy polskich utrzymujemy we wszystkich szczegółach, wyjąwszy Artykuły 17 i 18, które w następujący sposób chcemy mieć zmienione:

Art. 2. Stępel złotych pieniędzy wyrażać ma na jedney stronie Popiersie Cesarza i Króla Alexandra I, z laurem na głowie, z napisem w języku polskim: Alexander I. *Cesa. i Rossyi, Wskrzesiciel Królewstwa Polskiego 1815*.

Na stronie zaś odwrótney, we środku wieńca dębowego ma być napis:

a) Na pojedyńczych złotych królewskich *25 złotych polskich*.

b) Na podwóynych złotych królewskich *50 złotych polskich*.

Nad wieńcem naokoło na obu gatunkach pieniędzy, ma być napis: Nikołay I, *Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski, Panujący*.

U spodu wieńca dębowego, ma być rok wybicia liczbą oznaczony.

Art. 3. Stęple do dziesięciu i pięciu złotówek zawierać będą z jedney strony Popiersie Cesarza i Króla Alexandra I, i napis podobny jak na złotych pieniądzach, z drugiey strony: herb Królewstwa Polskiego z napisem naokoło: Nikołay I, *Cesarz Wszech Rossyi, Krol Polski, Panujący*.

Nad głowami Orła, ma bydź rok wybicia, a u spodu herbu,

a) Na dziesięcio-złotówkach ma być: *10 złotych polskich*.

b) Na pięciozłotówkach ma bydź *pięć złotych polskich*.

Art. 4. Stęple do dwu i jedno-złotówek wyrażać będą z jedney strony: Popiersie Cesarza i Króla Alexandra I, i napis podobny, jak na złotych pieniądzach; z drugiey strony,

a) Na dwózłotówkach, we środku wieńca dębowego będzie napis: *2 złote polskie*.

b) Na złotówkach ma bydź napis: *1 złoty polski*.

Nad wieńcem naokoło na obu gatunkach pieniędzy, ma być napis: Nikołay I. *Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski, Panujący*.

U spodu wieńca dębowego, na obu gatunkach pieniędzy, ma być rok wybicia, liczbą oznaczony.

Art. 5. Stępel używany teraz do billonu srebrnego i miedzianego w niczém odmieniony nie będzie.

Wykonanie ninieyszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Ministrowi naszemu przychodów i skarbu polecamy.

Dan w *Petersbrrgu* dnia 21 kwietnia (3 maja) roku Pańskiego 1826, a Panowania Naszego pierwszego.

(podpisano): Mikołay.

Minister Prezydujący w Kom. Rząd. Przychodów i Skarbu w Zastęp. Radca Stanu (podpisano) *Plater*.

przez Cesarza i Króla Minister Sekretarz Stanu: (podpisano) Stefan Hr. *Grabowski*.

Zgodno z Oryginałem:

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu: (podpisano) Stefan Hr. *Grabowski*.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał brygady (podpisano) *Kossecki*.

Zgodno z Wypisem:

Minister sprawiedliwości: *Ignacy Sobolewski*.

Sekretarz Jeneralny: W Zastępstwie, Szef Bióra *K. Hoffmann*.

Turcya.

Od granic tureckich dnia 18 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

Słychać, iż P. *Stratford-Canning*, poseł angielski w Stambule, wstawiając się naprożno za Grekami, popadł w nieufność Porty. Gazeta hanauska pisze, iż według powieści przejeżdżających gońców, Janczarowie zbuntowali się w Stambule, i poszli na *Pera*, gdzie wspomnionego posła porwali, udusili i głowę jego w tryumfie po ulicach Stambułu nosili. Wszystko to jednak potrzebuje potwierdzenia, a późnieysze gazety nic o tem nie wzmiankują.

Jeden z dzienników francuzkich donosi na mocy listów z *Napoli di Romania*, że pułkownik *Fabvier* zajął całą *Eubeę*, i ściśle opasał twierdzę *Caristos*. Zamiast oblężenia twierdzy *Baba*, czego się turcy w Negreponcie spodziewali, wysadził wspmniony pułkownik woysko swoje w mieyscu, gdzie nie doznał żadnego odporu. Korzyść ta jest bardzo ważną. Grecy w Eubei, gdzie jest blisko 60,000 mieszkańców, zbiorą się pod chorągwie jego, i nagrodzą sobie utratę *Missolungi*.

Od granic tureckich 26 maja.

(z teyże gazety.)

Wychodząca w *Rzymie* gazeta *Diario di Roma* donosi z Alexandryi egiptskiey: „*Mehemed Ali* basza oświadczył, iż gotow jest dać ostatniego człowieka i ostatni talar na zdobycie *Morei*. Grecya jest dla niego nieoszacowanym skarbem. Usadowiłby się w Europie, i zbliżyłby się do oświaty, o którą stara się wszelkiemi siłami od lat 20; zostałby sąsiadem Albanii, którey woysko bardzo mu pomogło do zdobycia Arabii. Gdyby mu się powiodło zagarnąć Grecyą, mógłby powiększyć woyska swoje 20 tysiącami walecznych żołnierzy i mieć 10,000 dobrych maytków dla floty swojey.

Niemcy.

Moguncya dnia 22 maja.

Wczora, w wigilią potyczki pod *Aspern* officerowie austryaccy, pod naczelnictwem jenerała *Langenau* i hr. *Mensdorf*, udali się do *Bieberich*, dla złożenia swego hołdu, J. C. W. Arcy-Xięciu *Karolowi*. Na uczczenie pamiątki dnia tego, spalono fajerwerk nad *Renem*; naprzeciw pałacu w *Bieberich*. Wyobrażał on facyatę świątyni greckiey, wspartą na czterech kolumnach porządku jońskiego, z których na każdey znaydowała się tarcza, wystawująca jedno z nayświetnieyszych zwycięztw przez J. C. W. odniesionych: *Amberg*, 1796; *Stockach*, 1799; *Caldiero*, 1805 i *Aspern*, 1809. Na tych tarczach, czytano imiona II. CC. WW. Arcy-Xięcia i Arcy-Xiężny. Skoro postrzeżono tu pierwsze race w Bieberich, J. K. W. Xiąże *Wilhelm Pruski*, gubernator tuteyszego placu, kazał dać ognia na wałach, z 50 dział, a potem udał się z powinszowaniem do J. C. W.. Arcy-Xiąże *Karol* i Arcy-Xiężna *Henrietta* wyjadą d. 29 t. m. dla zwiedzenia części Szwaycar, a powrócą przez Tyrol i Salzburg do Wiednia. (*Jour. de S. Peters.*)

Od brzegow Menu d. 29 maja.

Król Wirtemberski wyjechał d. 27 b. m. do Włoch. Kilka tygodni ma bawić w *Liwornie*, i tam używać kąpieli morskich.

Arcy-Xiążę Karol miał d. 29 b. m. wyjechać z małżonką swoją z *Bieberich*. Xiążę nassauski towarzyszyć mu będzie aż do Szwaycaryi, skąd się uda do Włoch.

Prusy.

Berlin d. 5 czerwca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Xiążę Kumberland przybył z *Düben* do tuteyszey stolicy.

Nie dawno przybył tu z *Petersburga*, Cesarsko-Rossyyski jenerał artylleryi Hrabia *Arakczejew*.

— *Dnia 10.* —

(z *teyże gazety*.)

Królewic następca tronu, wyjechał d. 6 b. m. do *Pomeranii*, a dostoyna małżonka jego udała się do *Ems*.

Xiążę Pruski, *Karol*, wyjechał niedawno do *St. Petersburga*.

Francya.

Paryż dnia 27 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

Xiążę Klarencyi przybył d. 22 b. m. do *Calais*, i udał się w dalszą drogę do Bruxelli.

W *Rouen* przerwano znowu kazania missyonarzom.

Wdowa po jenerale *Foy* chce oddać towarzystwu przyjaciół greckich znaczną część zebraney dla niey składki we Francyi.

Rozruchy w *Rouen* tak się wzmogły, iż musiano tam sprowadzić kilka szwadronów kirysyerów z *Amiens*, poczém tłumy ludu rosproszyły się i uspokoiły.

Podatki, które przed 400 laty Karol VII nałożył dla utrzymania swego woyska, wynosiły 1,800,000 frank. Takowy podatek wzrosł zwolna za Ludwika XI, do 4,700,000 fr. Za Ludwika XII do 7,950,000 fr. Za Franciszka I. do 15,730,000 fr. (to jest tyle, ile teraz 58 milionów znaczą). Za Henryka IV do 35 milion. Ludwik XIV potrzebował 116 milion. Ludwik XV 375,020,000 fr. Ludwik XVI, z administracyi *Neckera* 430, a w sześć lat poźniey 559 milionów. Teraźnieyszy budżet obeymuje 916 milionów fr.

Redakcya gazety *Gwiazda* (*Etoile*) zaprzecza, jakoby pismo jey w Rzymie zakazane było.

Anglia.

Londyn dnia 27 maja.

(z Gazety Warszawskiey.)

Gazety wychodzące w *Peru* pod d. 24 stycznia umieściły korrespondencyą między jenerałem francuzkim *Rosamel*, a ministrami spraw zagranicznych chiliyskim i peruwijańskim. Pan *Rosamel* oświadcza imieniem swego rządu nayszczérsze uczucia dla nowych krajów, i namienia o zadowoleniu Króla Jmci Francuzkiego po otrzymaney wiadomości, iż kilka rodzin amerykańskich życzy sobie posłać dzieci swoje na naukę do Francyi. Zapewnia przytym, iż rząd francuzki użył środków ułatwiających spełnienie tego zamysłu. Minister peruwijański czyni nadzieję, iż wkrótce ścisleysze związki połączą Francyą z Peru. List ajenta chiliyskiego w Londynie obeymuje warunki, pod jakiemi okręty południowo-amerykańskie mają być wpuszczane do portów francuzkich. Zdaje się więc, że Francya uzna niezwłócznie nowe kraje.

Otrzymany tu list z *Darmouth* wyraża: „ziomek nasz, lord *Cochrane* popłynął nareście w celu walczenia za sprawę Greków. Jeden z okrętów angielskich utrzymywał związki ze statkiem z *Flessyngi*, na którym się wspomniony lord znaydował. Od jednego z maytków będących na statku flessyngskim dowiedziano się, iż lord *Cochrane* przed kilką dniami wysiadł na ląd w *Weymouth*,

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 68 i 69.

Wilno dnia 9 czerwca r. b. Roku 1826

a potym znowu d. 10 b. m. wsiadł na okręt w *Forbey*, i udał się w dalszą żeglugę do Grecyi. "

Gazety wychodzące w *Filadelfii* pod d. 21 kwietnia donoszą, iż ukończenie obrad kongresu Zjednoczonych Stanów półnoocney Ameryki nastąpi d. 17 maja. Prezydent udzielił Izbie reprezentantów korrespondencyą między posłami kolumbiyskim i brezyliyskim w Londynie, dla przekonania, iż Cesarz Brezyliyski zezwolił na wyprawienie posła na kongres w *Panama*, i że Anglia i Francya mieć tam będą ajentów swoich, bez żadnego atoli uczestnictwa do narad. (*G. B.*)

Podług wiadomości z *Bombay*, potwierdza się wzięcie znakomitego miasta i ważney twierdzy *Bhurtpore* przez lorda *Combermere*. Miało to nastąpić 18 stycznia. (*M. W.*)

Oto jest wykaz, złożony z rozkazu Izby niższey, ilości zboża zagranicznego, zostającego w magazynach W. Brytanii w dniu 1 maja. Jęczmienia kwarterów 29,919, bobu 12,052, owsa 227,688; razem 547,018 kwarterów. Do tego przydać należy 69,726 kw. ziar. znaydującego się w mące, i w małey ilości krup owsianych. (*M. W.*)

Systemat brukowania podług *Mac-Adama* upowszechnia się w Anglii; próby zrobione w *Portland Place i Regen Streert* jak naylepiey się udały.

Parny statek „*Sir Edward Banks*" przypłynął tu w 50 godzinach z Hamburga.

Przez umowę zawartą z Birmanami, zyskaliśmy od nich całe zachodnie morskie brzegi, od granicy angielskiey prowincyi *Chittagong* do wyspy *Salanza*, i półwysep Malayski, od 21 do 8 stopnia szerokości. Wynosi to 900 mil angielskich wzdłuż od północy ku południowi, z wielą zapewne portami, lecz w nayniezdrowszym klimacie na świecie, zaledwo wyjąwszy *Sierra-Leone*. Rangoon, jako port wolny, może się stać szacownym środkowym punktem handlu między państwem angielskiém, a rozmaitemi krajami bengalskiey zatoki aż do ciaśniny Mallaca. Niewyczerpany dowóz drzewa *teak* stanie się skutkiem urządzeń nieuciemiężających handlu.

Listy z Rio-Janeiro pod d. 23 lutego donoszą o kilku stanowczych walkach, zaszłych na rzece *Plata*, między małą eskadrą pod admirałem Brown, a Brezyliyczykami pod admirałem Lobo.

Utrzymują, że między Francyą i Anglią zaszły nieporozumienia, a to szczególniey z powodu rospoczęcia nowey fortyfikacyi w Kadyxie, do którey pierwsze mocarstwo miało się przyczynić. (*K. W.*)

HISZPANIJA.

Madryt d. 15 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Kardynał Arcy-biskup toledański oświadczył się wyraźnie za amnestyą, wnoszą więc z tego, a Rada stanu póydzie za jego przykładem, i wkrótce ważny ten krok przyydzie do skutku.

Liczba osób, którym policya nakazała oddalić się z Madrytu z powodu przejętych taynych korrespondencyy, jest bardzo małą.

Xiążę Infantado upraszał Króla o pozwolnie wyjechania do Niemiec, gdzie ma swoje dobra: wątpią jednak, aby się Monarcha przychyłł do jego prośby.

Jenerał *Capape* wyrokiem krolewskim na 6 letnie galery skazany, odesłany został do *St. Sebastian*, skąd do Portorico odwieziony będzie.

Wyszedł rozkaz, ażeby ochotnicy królewscy tylko wtenczas, gdy są na służbie, mundury nosili.

Niejaki *Pontisco*, który się stał głośnym przez okrucieństwa swoje, popełniane podczas rewolucyi w prowincyach Ronda i Andaluzyi, stanął znowu na czele bandy, i wysłano przeciw niemu woysko z Grenady, Malagi i Sewilli. (*G. W.*)

Duchowny Brygadyer *Merino* objeżdża teraz obiedwie Kastylie. W Walladolid przyjął go *Longa* jeneralny kapitan dawney Kastylii z wielkiemi honorami. Znaydował się na apostolskiém zgromadzeniu, zebraném w tamecznym klasztorze franciszkańskim; stamtąd się udał do Segowii, gdzie dla jego uczczenia biskup zebrał świetne towarzystwo. Wielu kanoników towarzyszyło mu aż pod Burgos, gdzie chce przeglądać osadę. Zaraz wysłał biskup dwóch duchownych z listami do Madrytu, którzy, lubo tam nie byli wpuszczeni, znaleźli przecież sposoby dostania się do Aranjuez, gdzie zapewne już się sprawili ze zleconego im poselstwa, danego przez plebana Merino.

Przy poselstwie angielskiém znayduje się dyplomatyczny ajent angielski, przeznaczony do Mexyku, który oczekuje tylko uznania tey rzeczypospolitey przez Króla Jmci Hiszpańskiego, poczem natychmiast wyjedzie. Słychać, że to uznanie wkrótce nastąpi.—Wsławieni naczelnicy gerilassow *Merino*, *El-Roys*, *Cuevillas*, *Zaballa* i inni, przyymowani byli niedawno w *Valladolid* przez jenerała *Longa* i byłego intendenta *Perus* z przepychem prawdziwie królewskim (*Kor. Warsz.*)

PORTUGALIA.

Lisbona d. 10 maja.

Od kilku dni rozchodzi się tu pogłoska o bliskim wyjezdzie Pana *Casa Florez*, posła hiszpańskiego, z powodu, iż rząd jego nie chce uznać naszey rejencyi. Inni mniemają, że Pan Casa Florez dla tego się tylko sposobi do wyjazdu, aby natychmiast udał się do Madrytu, skoro Xiążę Infantado złoży swóy urząd.

(z Gazety Lwowskiey.)

Gazeta nadworna lizbońska z d. 27 kwietnia umieściła następujący artykuł urzędowy: W dniu 24 t. m. powrócił do tey stolicy goniec, wysłany do Wiednia po śmierci Cesarza i Króla Jana VI z listem dostoyney Infantki, Donny Izabelli Maryi, w którym bratu swojemu, dostoynemu Infantowi Don Miguelowi, o tym smutnym donosi wypadku. Goniec ten przywiozł odpowiedź Infanta na list wspomniony. W tey odpowiedzi wyjawia się głęboki smutek, który Jego Król. Mość z tak niepomyślney wiadomości dotknął, a z depeszow posła portugalskiego w Wiedniu, barona Villa Secca, widzimy, że Infant, odebrawszy to poselstwo o stracie swojego wielce ukochanego Oyca, przejęty był naymocnieyszą boleścią. N. Cesarz Jegomość Austryacki, uznał niewzruszone zasady, otwarte i rzetelne postępowanie, i uległość prawey władzy, które Infant, po otrzymaney wiadomości o niespodziewaney śmierci swego dostoynego Oyca niewątpliwie okazał, i dał temuż W. krzyż król. węgierskiego orderu ś. Szczepana, i przy tey sposobności raczył do Jego Król. Mości napisać własnoręcznie list następujący; a ten umieszczamy pod Nrem 3.

N. 1,) List Dostoyney Infantki Donny Izabelli Maryi do Dostoynego Infanta D. Miguela:

„Móy drogi bracie! Z niewymówną boleścią donoszę ci o śmierci naszego ukochanego Oyca i Monarchy, którego Bóg dzisia o godzinie 4, min. 40 z południa, po siedmiodzienney chorobie, uznaney przez lekarzy za napad nerwowy, do swojey powołał chwały. Cała nasza rodzina, jak sobie wystawić możesz, jest w nayglębszym frasunku, i wszystkie stany powszechnie w smutku pogrążone. Jedyną pociechą w tak ciężkim żalu jest to przekonanie, że cnoty naszego dobrego Oyca zgotowały mu mieysce w mieszkaniu błogosławionych. W teraźnieyszym moim smutku spodziewam się, że mnie usprawiedliwisz, iż nie piszę własną ręką, i

do nowey zostawiam sposobności donieść Ci o bliższych szczegółach tego smutnego zdarzenia. Zostaję z prawdziwą szczerością czule ciebie kochającą siostrą. *Izabella.*"

W pałacu Bemposta d. 10 marca 1826 r.

2) List Dostoynego Infanta D. Miguela do Dostoyney Infantki Donny Izabelli Maryi.

„Moja droga siostro! Głęboką boleścią ze straty nienagrodzoney, którąśmy ponieśli, pochylony, mam sobie za jedyne życzenie utrzymać w oyczyźnie naszey tę spokoyność, jakiey ona tak mocno potrzebuje, i widzieć owe nietykalne należne uszanowanie dla naywyższych postanowień naszego ukochanego Oyca i Pana, którego Bóg do siebie powołał, i chociaż mocno przekonany jestem o powszechnie przyznaney i dowiedzioney wierności, którą chwalebny i waleczny portugalski naród swojemu oycowskiemu i prawemu władcy zawsze poświęcał, przecież dopuszczam, iż mogliby niektórzy źle myślący, z powodu zgubnych i kary godnych, przeciwne prawu i zbrodnicze rozruchy w królestwie podeymować i do pokrycia swojego wiarołomnego planu, mojego używać imienia.

„Wśród tych okoliczności, i z uwagi na oddalenie moje od Portugalii, uznałem nie tylko za rzecz stosowną, ale nawet za bardzo potrzebną, dać poznać w tym jedynym sposobie, jaki jest w mojey mocy, iż daleki, bezpośrednio lub pośrednio, wspierać jakiebądź buntownicze zabiegi, któreby publiczną spokoyność naszey oyczyzny naruszyć mogły, przeciwnie naywyraźniey oświadczam, iż nikt nademnie bardziey nie czci ostatniey woli naszego dostoynego Oyca i Pana, i że wszystko stanowczo naganiać będę, co się nie będzie zgadzało z rozporządzeniem i wyrokiem zd. 6 marca b. r., którym Jego C. K. Mość świętey pamięci, tak mądrze troskliwy o rząd państwa, ustanowił Juntę dla rządzenia tem królestwem, dopóki prawy dziedzic następca, nasz wielce ukochany Brat i Pan, Cesarz Brezyliyski takich nie wyda uchwał, jakie w mądrości swojey za potrzebne osądzi.

„Upraszam cię zatym drogą Siostro, w tym nawet niepodobnym przypadku, gdyby ktoś zuchwale się odważył nadużyć mojego imienia dla pokrycia swoich planów w celu obalenia dobrego porządku i prawney exystencyi Junty rządzącey, ustanowioney przez tego, który miał do tego niezaprzeczone prawo, abyś w niniejszym liście zawarty sposób myślenia, dobrowolnie z duszy mojey pochodzący, podany mi przez wierność i uszanowanie, jakie winien jestem pamiątce i ostatniey woli naszego ukochanego Oyca i Pana wtedy, i tam, gdzie tego za potrzebę osądzisz, ogłosić kazała.

„Proszę Boga, moja droga siostro, aby cię długo raczył zachować; tego życzy serdecznie Ciebie kochający Brat. *Miguel.*

w Wiedniu d. 6 kwietnia 1826 r.

3) List N. Cesarza Jmci Austryackiego do Jego Król. Mości dostoynego Infanta D. *Miguela.*

„Móy Kuzynie! Ponieważ wielce Sobie to cenię, abym Waszey Królewicowskiey Mości okazał dowód mojego udziału i mojey osobistey przychylności, przeto daję W. Król. Mci W. Krzyż mojego król. węgiers. orderu ś. Szczepana. Z roskoszą chwytam tę sposobność dla ponowienia W. Król. Mci zapewnienia mojey przyjaźni i mojego zupełnego poważenia, z jakiém zostawam, móy Kuzynie, Waszey Królewicowskiey Mości dobrym Kuzynem. *Franciszek.*

w Wiedniu dnia 4 kwietnia 1826 r.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Berlin. W gazetach tutéyszych umieszczony jest artykuł następujący: „Różne gazety doniosły o subskrypcyi tu otworzoney na wsparcie Greków i wystawiały ją w takiey postaci, że po wielu mieyscach opowiadania o nich do fałszywego przywiodły sądzenia; dla przecięcia których dosyć będzie słów kilku. O sprawie Greków ze dwóch stron sądzić należy: 1) Ze strony polityczney, o którey tu nie może bydź ani słowa; i 2) ze strony miłości ludzkości, nad czem tu jedynie zastanawiać się będziemy. Jeżeli w tym względzie Rządy europeyskie, dla przyczyn, które są w bardzo ścisłym związku z wielkiemi pożytkami własnych ich poddanych, dotąd uchylały się od wszelkiego wdawania się i uczestnictwa do woyny, w którey jednoczą się bardzo różnorodne początki, sposobem prawie niedostrzeżonym; przez to więc bynaymniey nie wyłączono, ani ograniczono politowania, jakie religia i ludzkość wzbudzają ku nieszczęśliwym ofiarom tey woyny. To przedsięwzięcie, do którego były pobudką religia i miłość ludzi, ma za cel, danie pomocy niewinnym starcom, niewiastom i dzieciom, których opisywane nieszczęścia, codzień więcey a więcey wzrastają, nie zaś dawanie zasiłków Grekom do prowadzenia dalszey woyny: gdyż to bynaymniey się prywatnych ludzi nie tycze. Przypisywać inne pobudzające przyczyny i zamiary dziełu miłości chrześciańskiey ku bliźniemu, jest to pozbawiać go prawdziwey i godney pobudki. (*z Gaz. St. Petersburs.*)

— W nocy z 23 na 24 t. m przejeżdżał przez *Hamburg* goniec z depeszami z Berlina, który przywiózł nader wielkiey wagi urzędową wiadomość, że Porta zgodziła się na wszystkie żądania *Rossyi*, i już wydała stosowne rozkazy, względem przywrócenia wszystkiego podawnemu w Xięztwach Multan i Wołoszczyzny i wypuszczenia na wolność Deputowanych Serwiańskich. (*z teyże gazety.*)

Prenumerata.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca odnawia się prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego na drugie półrocze. Cena zwyczayna: z przesyłaniem pocztą rub. sr. 7, bez przesyłania rub. śr. sreb. 4 kop. 50. Prenumerata przyymuje się: w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi teyże gazety; a w innych miastach, we wszystkich Kantorach i Expedycyach Pocztowych.

Prenumerata na Dziennik Wileński, przyymuje się w tychże mieyscach. Cena zwyczayna: rocznie z przesyłaniem pocztą rub. 10, bez poczty rub. sr. 7. k. 50.

Temi dniami wyszła z druku „Oda „na śmierć wieczney pamięci ALEXANDRA I. CESARZA ROSSYYSKIEGO, „KRÓLA POLSKIEGO etc." z Dedykacyą JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEMU XIAŻĘCIU ALEXANDROWI NIKOŁAJEWICZOWI Następcy Tronu, przez X. Jana Nepomucena Kundzicza. Znayduje się do przedania w Xięgarni Uniwersyteckiey.

Dozwolił drukować Cenzor S. Żukowski.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

1 W zaskutecznienie Ukazu Rządu Gubernskiego Grodzienskiego 11 marca r. b. za N. 4708 wyszłego, Szlachecka Opieka Powiatu Wołkowyskiego wypuszcza przez publiczną licytacyą schedę w majątku Teofinie w tuteyszym powiecie położoną, z dusz rewizkich 16, z gruntami i sianożęciami, z zabudowaniem i usiewem, czyniącą rocznego dochodu podług przeszłorocznego arędownego kontraktu, rubli assygnacyinych 500, do zeszłego Alexandra Graffa Grabowskiego Pułkownika Leyb Gwardyi Jegierskiego Pułku należną, w arędę na tyle lat ile potrzeba okaże, za gotowe z góry pieniądze, na cel zaspokojenia pretensyi Jegerskiego Pułku w illości rubli assygnacyinych 4266 kopiejek 30; licytacya odbywać się będzie w Szlacheckiey Wołkowyskiey Opiece w dniach 1. 8. i 15. junii r. b; do uczęstnictwa którey, wszystkich ochoczych niniejszém wzywa. Datt roku 1826 miesiąca Maja 15 dnia Rezolucya w Żurnale podpisana. Marszałek Wołkowyski i Kawaler Piotr Bišpink.

Prezydent Ziemski i Kawaler Jerzy Olendzki.

Pisarz Ziemski Wołkowyski Józef Kalenkiewicz.

Zgodność swiadczę Marszałek Wołkowyski i kawaler P. Bišpink.

---

1 Sąd Ziemski Powiatu Wilenskiego zawiadamia wszystkich kredytorow i pretenssorow JP. Antoniego Grzymałły, iż w sprawie konkursowey tegoż Grzymałły termin ostateczney rosprawy w dniu 14 teraznieyszego miesiąca junii w Sądzie swoim przeznaczył, ażeby zatem ciż kredytorowie i pretenssorowie w pomienionym terminie ze wszelką gotowością do rosprawy stawali, sub amissione rei zastrzega. Roku 1826 miesiąca junii 5 dnia.

Prezydent Michał Sawicki.

---

1 Z przyporuczenia Sądu Ziemskiego powiatu Wilenskiego, będąc delegowanym do wyprzedaży z publiczney licytacyi domu murowanego zeszłego Bazylego Arteckiego w mieście Wilnie za Ostrą Bramą pod N. 1265 położonego, na satysfakcyą kredytorow przeznaczonego, czynię niniejsze zawiadomienie, iżby życzący nabyć wieczyście wspomniony dom jawili się w tymże domie na licytacyą w terminach dnia 15 i 16 miesiąca junii a dla przetargu dnia 15 miesiąca julii, teraznieyszego 1826 roku, gdzie przedlicytacyjne warunki objawione będą, i takowy więcey przez licytacyą postępującemu wyprzedanym zostanie. Roku 1826 miesiąca maja dnia.

Prezydent Ziem. Wileński Michał Sawicki.

---

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach Pyszno zowiących się, w Witebskiey Gubernii w Lepelskim Powiecie położonych, do Dziedzictwa JWW. JPanów Józefa Marszałka Powiatu Lepelskiego i Erazma Szambelanica braci, oraz Tekli siostry Siellawów i Siellawianki należnych, za Dokumentem ustępno-zrzecznym JW. Wincentego Siellawy Szambelana Dworu Polskiego orderow Stey Anny 2. klassy i S. Stanisława Kawalera na ich dostałych, dla usatysfakcyonowania kredytorów i pretensorów tegoż Wincentego Siellawy przeznaczony, w dniu 5 maja czynność zjazdowa rozpocząwszy, takową ułatwił, Kopią spraw i komportacyą wszelkich dokumentów tak na dziedzictwo tych dobr służących, pewność granic i jey obszerność wykazać zdolnych, jako też wszelkich obligów, kart, wexlów, rachunków i regestrów, oraz wszelkiego tytułu tranzaktów równie na dziedzicach, jak i na samych kredytorach, massę ogólną debitów wykazać zdolnych, do Kancellaryi Ziemskiey Powiatu Lepellskiego, z cztéro-tygodniową persystencyą od dnia 15 junii, z wolną onych stronom komunikacyą za rewersami, oraz wszelkiego tytułu ruchomości komportacyą do Kancellaryi Powiatowey z dostatecznym opisaniem na regestrze, a do Sądu Exdywizorskiego w naturze przeznaczył, pomiarę ogólnego majątku z dostateczną dystynkcyą gruntów, łąk, lasów, trzebieży i zarosłów zdeterminował, Komorników do tey czynności wezwał, i im uskutecznienie nayakuratnieysze polecił, słowem po ułatwieniu wszystkiego, co tylko Remissa pierwszemu zjazdowi dopełnić wskazała, termin powtórnego i ostatecznego zjazdu swojego Sądu do Majętności Pyszna na dzień 9 miesiąca septembra terazniejszego roku zdeterminował, o czém wszystkich interessowanych przez niniejszą awizacyą zawiadamiając; ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie kopią Spraw i komportacyą służących sobie tranzaktów do Kancellaryi Lepelskiey w terminie przeznaczonym złożyli, i na powtórny zjazd z dowodami obojętności nieuległemi do majętności Pyszna dziedzictwa JWW. Siellawów przybyli, wzywa, z tém zastrzeżeniem, iż w przypadku niejawienia się kogokolwiek z dopominkiem, rozciągniętą zostanie amissya czyli utrata rzeczy przez Remissę na niestawających przepisana. Maja 5 dnia 1826 roku.

Franciszek Kuscinski Exdywizor.

Michał Wasilewski Exdywizor.

Stanisław Kublicki Exdywizor.

Zgodno z Protokułem Sądow Taxatorsko Exdywizorskich, Swiadczę Sądu Głównego Cywilnego Departamentu Witebskiego i Exdywizorskiego Rejent Wincenty Petryszcza.

---

2 Roku 1826 maja 25 dnia Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział funduszu zeszłego Michała Mineyki Sędz., Remissą Sądu Głgo Litt. Wilen. 2go Depart. w r. 1817 junii 16 zakroczoną przeznaczony, do miasta Trok w prawnym komplecie zebrany, dekretem 1825 septembra 30 ferowanym, komportacyą i akta przeznaczył, a celem doprowadzenia do skutku takowego postanowienia, obwieszczeniem swoim 1826 maja 17 i 19 podanym, o spełniać się mających aktach w majątku Dubnikach w Wilen. Ptcie położonych w dniu 15 następującego miesiąca junii, uwiadomił oczem i przez niniejszą awizacyą interessowane osoby ostrzega.

Józef Kuczewski Prezes Ziem. Pttu Trgo i Exdywizyi.

---

2 Niżey podpisany w Imieniu JW. Michała Hrabiego Tyszkiewicza Półkownika woysk Pol. Orderu ś. Stanisława pierwszego stopnia Kawalera działając, skutkiem dokumentu, przez P. Jakóba Mincewicza w roku 1826, mca apryla 30 dnia JW. Hrabiemu Tyszkiewiczowi wydanego, i przed Aktami Ziem. Ptu Wileńskiego przyznanego, wzywam wszystkich generalnie wierzycieli tegoż Pana Jakóba Mincewicza, aby dla obliczenia się z samym Panem Mincewiczem, i odebrania swoich należnościów do majątku Birż w Ptcie Upitskim położonego na dzień 15 teraźnieyszego mca

junii przybyć raczyli. Takową awizacyą mocą plenipotencyi podpisuję.

Jan Sakowicz Regent Gran. Ptu Wileńskiego.

Dozwolono drukować dnia 3 czerwca 1826 r. Cenzor Radca Stanu, Ignacy Reszka.

---

2 Niżey podpisany Wilenski mieszkaniec Jankiel Leybowicz Burszteyn mając od Zwierzchności mieyscowey pozwolenie wypuszczenia na loteryą sześć sztuk fantow, które to fanty są lokowane u JP. Jerzego Juszkiewicza mieszkającego w domu JW. Szpitznagla za Zamkową Bramą, za Rewersem podpisanemu od JP. Juszkiewicza wydanym, chociaż pod dniem 25 apryla bieżącego roku zawiadomiłem: Że loterya na dniu 15 maja po zebraniu pieniędzy niechybnie będzie ciągniona, jednak gdy do tego terminu niektóre osoby biorące bilety, ani pieniędzy nie opłacili ani też biletow niewrócili, z tey przyczyny ciągnienie loteryi do dnia 6 idącego miesiąca junii odłożonym zostało, aby więc osoby, które na takową loteryą pobrały bilety, albo pieniądze za one, albo w naturze bilety powrócili naypokorniey upraszam, za nieopłaceniem zaś do dnia 1 junii bieżącego roku wypadającey należności za bilety a mianowicie za Numera 1, 3. 4. 14. 18. 19. 29. 37. 40. 50. 51. 53. 56. 58, 59. 67. 68. 74. 78. 80. 98. 101. 103. 105. 106. 109. 111. 115. 124. 125. 135. 138. 141. 143. 147. 150. 155. 156. 158. 162. 168. 173. 175. 177. 179. 181. 185. 192. 195. 202. 203. 204. 207. 208. 210. 215. 217. 223. 226. 234. 235. 236. 245. 246. 251. 253. 256. 265. 269 272. 276. 277. 278. 281. 283. 290. 300. 304. 307. 310. 314. 315. 316. 317. 323. 327. 330. 331. 333. 336. 339. 340. 342. 343. 349. 351. 354. 355. 356. 357. 359. 361. 364. 365. 366. 367. 370. 371. 373. 377. 379. 386. 388. 391. 393. 395. 399. 401. 402. 404. 406. 409. 411. 415. 419. 420. 421. 424. 431. 437. 440. 441. 442. 443. 444. 448. 450. 455. 469. 471. 476. 479. 489. 491. 492. 494. 497. 504. 506. 511. 513. 515. 519. 520. 528. 529. 542. 544. 545. 548. 555. 558. 560. 566. 567. 573. 581. 584. 586. 590. 601. 603. 605. 606. 608. 610. 613. 616. 620. 625. 627. 636. 639. 642. 644. 648. 653. Ze te nie będą miały żadnego znaczenia i innym osobom będą rozdane, i że nikt o to nie będzie miał prawa poszukiwać ostrzegam. Biletow zaś takowych każdoczasowie aż do dnia ciągnienia loteryi można dostać u podpisanego w domie W. Woelkowey na Niemieckiey ulicy, lub w mieyscu ciągnienia loteryi w Domie Szpitznagla u mieszkającego JP. Juszkiewicza. Jakowe ogłoszenie podając do Kuryera Litewskiego własno ręką podpisuję. Datt 1826 roku miesiąca junii 1 dnia Wilno. Jankiel Leybowicz Bursteyn.

Takowe ogłoszenie widziano w Policyi miasta Wilna i dozwolono pomiescić w Gazecie Kuryera Litewskiego. Inspektor dzieł kryminalnych Królikowski.

---

3 Gdy licytacya ogłoszona na dwunastoletnią dzierżawę młynu Uniwersyteckiego, w Numerach 55, 56 i 57, Kuryera Lit., w dniu 31 p. m. maja do skutku nie przyszła, przeto Rząd Uniwersytetu na odbycie takowey licytacyi naznaczył termin ostatni dnia 11 czerwca t. m. o godzinie 10 z rana i o tém do Publiczney podaje wiadomości.

Sekretarz Felix Mierzejewski

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą. etc etc etc

3 Urodzonym Pawłowi Stryjanskiemu Majorowi woysk polskich, Marcelemu Pruszakowi, Konstancyi Kopyckiey Kapitanowey woysk polskich, Kazimierzowi Strzałkowi Szambelanowi b. Dworu Poll., Karolinie z Engilardow Grodkowskiey Major. woysk polskich, Sukcessorom zeszłego Thadeusza Chominskiego Chorążego Zawileyskiego oraz Sukcessorom Karola Rykmana, lub stopnia ich nabywcom, tudzież wszystkim dalszym kredytorom i pretensorom do funduszu zeszłego Zygmunta Grodkowskiego v. Marszałka Powiatu Wiłkomirskiego pretensye uscielającym, Pozew przed Sąd Ziemski Powiatu Wiłkomirskiego na Kadencyą juniową, lub po niey następną, z instancyi Urodzonego Karola Grodkowskiego Majora woysk polskich który w inreferencyi do Remissy i dalszych dowodow pozywa mieniąc oto, Dekretem Remissyynym Sądu Ziemskiego Wiłkomirskiego w roku 1810 junij 30 dnia nastałym, na fundusz wszelki ziemny i summowny po zeszłym Zygmuncie Grodkowskim pozostały, w celu usatysfakcyonowania wszystkich kredytorow i pretensorow przeznaczony został Sąd Taxatorsko Exdywizorski, który w roku tymże do majątku Bobordziow w komplecie zjechawszy przez Dekret odkładowy augusta 5 ogłoszony, tenże majątek oraz cały fundusz po zeszłym Zygmuncie Grodkowskim w administracyą zajął, tudzież własciwe postanowienie pierwszemu zjazdowi towarzyszące przepisał, między tém za dług skarbowi przynależny majątek Bobordzie Ukazem Sądu Głównego Litewskiego Wilenskiego 2go Departamentu w roku 1811 9bra 11 dnia wyszłym, zaprzeczenie nałożono, z którego majątku należność skarbowa zaledwie w tych czasach wybraną została, a ztąd Sąd Exdywizorski dzieła kontynuować nie mogł, dopiéro żałujący jako Sukcessor w stopniu wszystkich braci swoich chcąc dla kredytorow i pretensorow z funduszu pozostałego prawną domierzyć satysfakcyą, w tym względzie z powodu przemiany urzędników, o wyznaczenie nowych przychodząc następne zakłada Prośby: na wypełnienie Remissy w roku 1810 junij 30 dnia nastałey urzędnikow zapisać, i onym w skład Remissy uprzedniey w majątku Bobordziach niezwłócznie czynność Sądu Exdywizorskiego kontynuować nakazać, właściwe prawidła przepisać, oraz expensa zasądzić.

Roku 1826 apryla 13 dnia, Woźny swiadczę iż kopię tego pozwu z autentykiem zgodną w sprawie W. Karola Grodkowskiego Majora woysk polskich, WW. Pawłowi Stryjanskiemu Majorowi woysk polskich, Marcellemu Pruszakowi, Konstancyi Kopyckiey Kapitanowey woysk polskich, Kazimierzowi Strzałkowi Szambelanowi b. Dworu polskiego, Karolinie z Engilardow Grodkowskiey Majorowey woysk polskich, jednym jako osiadłym oczewisto w ręce, drugim jako niemającym osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem, i o rozprawie przed Sądem Ziem. Wiłkomierskim w kadencyi juniowey, lub po niey o następney zawiadomiłem.

Szymon Wróblewski Woźny Pttu Wiłk.

Roku 1826 mca apryla 13 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Wiłkomierskiego stawając obecnie Woźny w górze wyrażony, rellacyą takowego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Jan Kontrymowicz Ziem. Pttu Wiłkom. Regent.

Dozwolono drukować 31 maja 1826 roku Cenzor Radca Kollegialny S. Zukowski.

Pokoje do najęcia.

4 W ulicy Wileńskiey w domu byłym Malczewskich a teraz Baranowiczow, jest do najęcia miesięcznie, appartament z 7miu pokojow większych i mnieyszych składający się, na gurze od ogrodu położony, z meblem dostatecznym i dalszemi wygodami, oraz staynią i wozownią. Ktoby życzył sobie zająć takowe pomieszkanie, zechce zgłosić się do Aktorow domu tamże mieszkających.